

Korki vs. dyrektywa - czy to koniec zbiórek?

Od połowy 2024 roku wszystkie nakrętki plastikowe w całej UE powinny być fabrycznie przytwierdzone do opakowania na napoje. Komisja Europejska uważa, że przyczyni się to w znaczący sposób do ochrony naszej planety przed odpadami z plastiku.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 maja 2018 r. w sprawie ograniczenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko mówi o wymaganiach dotyczących projektowania produktów takich jak opakowania na napoje (butelki, kartony), będące produktami jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych tak, aby zagwarantować, że ich pokrywki i wieczka, z których znaczna część wykonana jest z tworzyw sztucznych pozostaną trwale zamocowane do opakowania podczas etapu ich używania, co ma zapobiec lub znacznie ograniczyć wydostaniu się tych odpadów do środowiska. Jak podają media, zapisy Dyrektywy są interpretowane w większości, jako koniec zbiórek korków.

Można powiedzieć, że zbieranie plastikowych nakrętek weszło nam w nawyk. Nikogo nie dziwi widok pojemników przeznaczonych do zbierania plastikowych korków. Szybko zapełniające się czerwone pojemniki w kształcie serca można spotkać w każdym zakątku Polski. Tak samo kartony i inne pojemniki stojące w sklepach, urzędach, placówkach szkolnych, przedszkolach, firmach i innych obiektach. Z jednej strony to satysfakcja, że możemy zadbać o środowisko, a z drugiej, że poprzez drobny gest możemy komuś pomóc. Plany przytwierdzania nakrętek do opakowań powodują zniechęcenie i przerywanie akcji zbierania korków. Gdyby rzeczywiście akcje z korkami okazały się niemożliwe do realizacji lub znacznie utrudnione, wydawać by się mogło, że Dyrektywa spowodowała negatywne skutki społeczne, głównie widoczne w szkołach, gdzie duży nacisk kładzie się na zachowania proekologiczne, a wszechobecne zbiórki korków, zawsze łączone są z poczuciem dokonania czegoś dobrego pozornie banalnym gestem. Może się mylę, ale w **ujęciu globalnym efekt będzie niewielki lub niezauważalny.**

A gdybyśmy tak wszyscy z sercem podeszli do tematu i - jako coś naturalnego, codziennego - segregowali śmieci, a te miałyby rzeczywiście drugie życie? Co do tego mam jednak spore wątpliwości i słabą wiarę w znaczący procent tego właśnie drugiego życia śmieci. Wbrew pozorom, mamy na to realny wpływ, zarówno jednostki, jak i instytucje. Nie dalej niż miesiąc temu - 5 czerwca - obchodziliśmy Dzień Ochrony Środowiska. Tego dnia na kartce naszego biurowego kalendarza zdzieraka, można było przeczytać „Fakty nie przestają istnieć, z powodu ich ignorowania” (Aldous Huxley). Pojawia się troska, czy kolejnym pokoleniom wystarczy miejsca na naszej planecie.

Wracając do tematu - Biuro SEP tj. centrala w Warszawie, od lat zbiera korki z przeznaczeniem na rehabilitację lub sprzęt specjalistyczny dla potrzebujących. Przeważnie odbiorcami były osoby z otoczenia pracowników. Ostatni transport zebranych w biurze nakrętek (ok. 420 „litrów”) trafił na potrzeby chorej Karoliny w ramach akcji „Korki dla Karolki”. My nie

przestajemy zbierać, czekamy na rozwój sytuacji.

opracowanie: Iwona Fabjańczyk, Biuro SEP





4:28
20:58

zach. 4:49
wsch. 23:18



2023 CZERWIEC



poniedziałek

Waltera, Walerii, Bonifacego

Dzień Ochrony Środowiska

Fakty nie przestają istnieć
z powodu ich ignorowania.

Aldous Huxley

